



RZECZNIK DYSCYPLINARNY  
SĘDZIÓW SĄDÓW POWSZECHNYCH

Warszawa, 7 stycznia 2020 r.

RDSP 713-79 /19

Pan  
Adam BODNAR  
Rzecznik Praw Obywatelskich

Odpowiadając na Pańskie wystąpienie z dnia 11 grudnia 2019 roku, zawarte w piśmie znak: VII.564.56.2018.PKR stwierdzam, że nie podzielam tezy Pana Rzecznika, dotyczącej „wywołania efektu mrozącego” jako następstwa sformułowania zarzutów popełnienia przewinień dyscyplinarnych przez sędziego Krystiana Markiewicza, oznaczającego Pańskim zdaniem „obawę wydawania orzeczeń będących nie po myśli przedstawicielom władzy wykonawczej”.

Pragnę bowiem podkreślić fakt znany Panu, iż Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych nie pełni władzy wykonawczej, zaś jego funkcja jest całkowicie niezależna od cechującej tę władzę sfery nadrzędności i podporządkowania administracyjnego. Zważywszy, że w wystąpieniu z dnia 11 grudnia 2019 roku najzupełniej błędnie utożsamiono granice swobody wypowiedzi, gwarantowanej w art. 54 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z aktywnością sędziego Krystiana Markiewicza polegającą na otwartej negacji działania organów Państwa dokonywanych w procesie powoływania sędziów, niezbędnym jest zaś przypomnienie Panu Rzecznikowi, że zgodnie z art. 179 Konstytucji sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony.

W myśl natomiast art. 180 ust. 1 Konstytucji sędziowie są nieusuwalni. Publiczne wezwanie do postępowania przeczące tym normom, stanowiące istotę zarzutów dyscyplinarnych skierowanych wobec Krystiana Markiewicza nie może być zatem, wbrew przekonaniu Rzecznika Praw Obywatelskich, uznane za realizację swobody wypowiedzi gwarantowanej ustrojowo. Nie odpowiada bowiem prawdzie stwierdzenie zawarte na stronie 4 wystąpienia z dnia 11 grudnia 2019 roku, iż akcja sędziego Krystiana Markiewicza stanowiła „wypowiedź w sprawach dotyczących kondycji i funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości”. Apel, sednem którego było otwarte podważenie regulacji konstytucyjnych warunkujących funkcjonowanie sądownictwa, nie jest więc tożsamy udziałowi w publicznej dyskusji, sankcjonowanemu – jak chce Rzecznik Praw Obywatelskich – „wolnością ekspresji sędziego”. Akceptacja tych zachowań, otwarcie prezentowana w wystąpieniu Pana Rzecznika z 11 grudnia 2019 roku jest w istocie rzeczą aprobatą dla łamania norm prawnych o charakterze zasadniczym, przybierającą postać wystąpienia przewidzianego w art. 13 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2018 r., poz. 2179 z późn. zm.).

Stanowisko, iż działania sędziego Krystiana Markiewicza, które ocenić trzeba jako publiczne zakwestionowanie regulacji konstytucyjnych, znajduje wsparcie w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 roku, wydanym w połączonych sprawach o sygnaturach: C-585/18; C-624/18 i C-625/18 jaskrawo przeczy treści tego wyroku. W punkcie 67 powyższego orzeczenia stwierdzono wszak: „w niniejszych sprawach należy jednak mieć na uwadze fakt, że po wydaniu postanowień odsyłających w sprawach C-624/18 i C-625/18 Prezydent RP powołał sędziów Izby Dyscyplinarnej, która w konsekwencji została ukonstytuowana”. Punkt 145 wyroku TSUE z 19 listopada 2019 r. zawiera zaś stanowczy zapis: „decyzje Prezydenta RP w sprawach powołania sędziów nie mogą być przedmiotem kontroli sądowej”. Głębokie zdumienie budzi pominięcie przez Rzecznika Praw Obywatelskich werdyktu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w odniesieniu do realizacji przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prerogatywy ujętej w art. 179 Konstytucji RP, w którym podkreślono konieczność respektowania aktu nominacji sędziowskiej.

Zachowania sędziego Krystiana Markiewicza objęte zarzutami przewinień dyscyplinarnych, wspierane w wystąpieniu Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 11 grudnia 2019 roku uznać należy więc za całkowicie sprzeczne z ustawą zasadniczą oraz cytowanym wyżej wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19 listopada 2019 roku. Ich skutkiem może być otwarcie drogi do destabilizacji polskiego systemu wymiaru sprawiedliwości, a w konsekwencji – anarchizacja życia publicznego godząca w fundamentalne prawa obywatelskie, strzeżenie których jest założeniem urzędu Szanownego Pana Rzecznika.